RECENZJE

Monika Waluś, *Polska droga maryjna. Tradycja mariologiczna i maryjna XIX wieku na ziemiach polskich*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Poznań 2019, 374 s.

Autorka zdobyła doktorat na Wydziale Teologii KUL – 18 czerwca 2007 roku obroniła swoją pracę doktorską *Spiritus Sanctificator. Człowiek wobec Ducha Świętego według Ksiąg Wyznaniowych luteranizmu (1521–1539).* Rozprawa ta ukazała się w Wydawnictwie KUL w 2010 r. W latach 2006–2010 Waluś prowadziła wykłady w WSD kapucynów w Krakowie. Od 2009 roku wykłada w WSD w Płocku, w Instytucie Duchowości Carmelitanum w Poznaniu, w Centrum Duchowości Franciszkańskiej w Zakroczymiu, a także na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Od 2010 roku prowadzi wykłady w Instytucie Maryjno-Kolbiańskim „Kolbianum" w Ośrodku Naukowo-Badawczym UKSW, a od 2018 roku także na Technische Universität Dresden. Jedna z jej wcześniejszych publikacji wyraźnie wskazuje na zainteresowania autorki teologią XIX wieku: *Inspiratorki – liderki – założycielki*. *Aktywność przedstawicielek wspólnot i ruchów kobiecych w Polsce (1805–1963)* (KUL 2013).

O wyborze kierunku badań, które zrodziły rozprawę *Polska droga maryjna*, zadecydował m.in. kard. Stefan Wyszyński, co trzeba zauważyć, mając na uwadze jego zbliżającą się beatyfikację. We *Wstępie* autorka napisała: „Prymas Tysiąclecia oraz św. Jan Paweł II uważali siebie jednak przede wszystkim za kontynuatorów już istniejącej polskiej tradycji mariologicznej i maryjnej; do niej się często odwoływali i zachęcali do jej badania. Podczas Kongresu Teologów Polskich (13 IX 1966) kardynał Stefan Wyszyński stwierdził: «Jestem dziś usposobiony słusznie zaściankowo, ale chodzi o teologię pisaną pod kątem polskich odbiorców. My ciągle przedstawiamy albo cytujemy obce książki. […] Tymczasem potrzeba nam mniej cytat z literatury obcej, a więcej analizy polskiej duchowości religijnej. Więcej argumentacji pod kątem odbiorczości psychiki polskiej […] w oparciu o doświadczenia milenijne, w naszym układzie moralnym i społecznym, w formach polskiej kultury narodowej»" (s. 21).

Cel rozprawy otrzymał we *Wstępie* następujące sformułowanie: „zbadanie piśmiennictwa wybranych przedstawicieli polskiej drogi maryjnej XIX w. działających pod zaborami na ziemiach polskich" (s. 35), a w *Zakończeniu*: „pochylenie się nad dziedzictwem polskiej drogi maryjnej XIX w., próba odnalezienia i zbadania tradycji, do której często odwoływali się św. Jan Paweł II oraz sługa

Boży kardynał Stefan Wyszyński" (s. 335). Za większością historyków końcówkę XIX w. przesuwa do końca zaborów – na rok 1918.

Stan badań uzasadnia podjęcie tematu. „Tematyka mariologiczna i maryjna XIX w. stanowiła więc jedynie marginalny aspekt badań nad konkretnymi kandydatami na ołtarze, nie zauważano również potrzeby zestawienia czy porównania maryjności różnych postaci, a tym bardziej badań całej epoki w kontekście dziedzictwa maryjnego stuleci przez ks. Franciszka Brachę w dziele *Gratia plena. Bogurodzica*, tworzącym zarys historii mariologii polskiej" (s. 24). „Piśmiennictwo maryjne XIX w. wydaje się mało obecne w polskiej refleksji maryjnej […]. Tradycja polskiej drogi maryjnej XIX w. jest więc jeszcze niezbyt dobrze opracowana i znana […]. Niekiedy jako jedynego przedstawiciela teologii maryjnej sprzed Vaticanum II wskazuje się św. Maksymiliana Kolbego" (s. 29).

Przekonująco autorka uzasadniła dobór i charakterystykę wybranych przedstawicieli polskiej drogi maryjnej XIX w. Można je odczytać już z tytułów rozdziałów: I. *Bogurodzicielka i przyjaciółka Boża. Biblijno-patrystyczny obraz Maryi w nauczaniu arcybiskupa mohylewskiego Ignacego Hołowińskiego (1807–1955)*, II. *Cały rok liturgiczny z Maryją. Duchowość maryjna według Prokopa Leszczyńskiego OFMCAP (1812–1895)*, III. *Namiestniczki i służebniczki Bogarodzicy. W szkole duchowości maryjnej z bł. Edmundem Bojanowskim (1814–1871)*, IV. *Mariologia przez stulecia śpiewana. Obraz Maryi i pobożność maryjna XIX w. w pieśniach kościelnych*, V. *Najświętsza Panna Różańcowa dla Polski. Gietrzwałd 1877*, VI. *Mistrzyni twej duszy. Nauczanie o Matce Bożej w piśmiennictwie bł. Marii Angeli Truszkowskiej (1829–1899), założycielki zgromadzenia Sióstr św. Feliksa z Kantalicjo*, VII. *Duchowość Maryi. Fiat i Magnificat jako droga i cel w piśmiennictwie M. Elizy Cejzik*, VIII. *Niepokalaność Jej i nasza. Immakulistyczne inspiracje w nauczaniu ks. Zygmunta Goliana (1824–1885)*, IX. *Pośrednicy do Pośredniczki. Władczyni Karmelu w nauczaniu św. Rafała Józefa Kalinowskiego*, X. *Porywający przykład Matki Jezusowej. Kazania maryjne ks. Jana Kurczewskiego (1864–1916)* oraz XI. *Triumf Maryi przygotować w narodzie. Znaczenie kultu Królowej Korony Polskiej dla odrodzenia narodu wg św. abp. Józefa Bilczewskiego.*

Źródła zestawione pt. *Nauczanie wybranych przedstawicieli polskiej drogi maryjnej*, oczywiście dla obranego okresu czasu, zdumiewają obfitością (349–358): Bilczewski – 31 pozycji, Golian – 18, Kurczewski – 21, Leszczyński – 26. Literatura pomocnicza liczy 242 pozycje.

W obszernym *Zakończeniu* (335–348) Waluś starannie zestawiła wyniki swoich badań, za co my, czytelnicy, jesteśmy bardzo wdzięczni. Oto niektóre z nich:

1. Duchowość maryjna Polaków w XIX wieku rozwijała się szczególnie w środowiskach zakonnych, gdzie wzrasta zainteresowanie wydawaniem, studio-

waniem i promocją pism założycieli i założycielek, co świadczy o tym, że ich wpływ aktualizuje się w badanym wieku. „Podkreślono znaczenie inspiracji dziedzictwa maryjnego bł. Edmunda Bojanowskiego, literata i działacza społecznego; dzięki organizowanej i wspieranej przez niego wspólnocie służebniczek Bogarodzicy powstały pierwsze ośrodki rozwijające pobożność i duchowość maryjną na ziemiach zaboru pruskiego, następnie w innych zaborach; wprowadzono nabożeństwa majowe, śpiew *Bogurodzicy* i naukę katechizmu, koła różańcowe, które uczyły rozważania tajemnic życia Jezusa i Maryi" (s. 336).

2. Bł. Maria Angela Truszkowska i Eliza Cejzik tworzyły duchowość maryjną, która stała się fundamentem duchowości powstających wspólnot, do dziś funkcjonujących w Polsce i poza jej granicami.

3. Objawienia w Gietrzwałdzie miały duże znaczenie dla wzmocnienia polskiej drogi maryjnej (s. 337).

4. Wielkie znaczenie mieli również wybitni kaznodzieje: ks. Zygmunt Golian, „najsławniejszy z kaznodziejów zaboru austriackiego, który wprowadził nabożeństwa majowe w Krakowie, a także ks. Jan Kurczewski, najsłynniejszy rekolekcjonista czasu dwóch biskupów wileńskich i kaznodzieja towarzyszący im podczas wizytacji diecezji. Ich liczne kazania, wśród nich także maryjne, które publikowano i wielokrotnie wznawiano, stały się wzorem dla wielu kolejnych duchownych.

5. Trudno zasadnie mówić o powszechnej popularności różańca w omawianym okresie (s. 338).

6. Polska mariologia XIX wieku to mariologia w kontekście wielkich misteriów chrześcijaństwa, a więc w kontekście trynitologii, chrystologii, pneumatologii, eklezjologii (s. 339).

7. „Widoczny jest harmonijny, dogmatycznie poprawny obraz Boga w Trójcy Świętej" (tamże).

8. Obie prezentowane w książce założycielki nauczają o Maryi zgodnie we wszystkich szczegółach z Vaticanum II, a także z dokumentami Pawła VI: *Signum magnum* i *Marialis cultus.*

9. Niepokalane poczęcie nasi kaznodzieje interpretują także jako wezwanie i zobowiązanie do pracy duchowej nad sobą, unikania grzechu i podążania za wzorem Niepokalanej (s. 342).

10. Dominuje przekonanie o śmierci Maryi oraz Jej wniebowzięciu (tamże).

11. Maryjność św. Ludwika Grigniona de Montforta nie jest u nas przyjmowana bezkrytycznie. Ten temat zasługuje na obszerniejsze omówienie. Autorce dziękujemy za zwrócenie na to uwagi.

Ojca Prokopa Leszczyńskiego, kapucyna, autorka uznała za najbardziej wpływowy autorytet epoki i wybitnego nauczyciela polskiej szkoły maryjnej (s. 76).

Wyróżnia go m.in. promocja nabożeństw majowych, które kształtował jako formę rekolekcji maryjnych (s. 96). Poszukujący tematu pracy doktorskiej z dziejów mariologii oraz maryjności polskiej, powinni zauważyć, że: Leszczyński – oprócz licznych artykułów – pozostawił cztery książki: *Maryja w litaniach loretańskich wielbiona, czyli tychże litanii wykład* (Warszawa 1875); *Miesiąc Maryi dla ludu wiejskiego i dla odprawiających to nabożeństwo w gronie domowników ułożony* (Warszawa 1957); *Nowy miesiąc maj, rozważaniem prawd wiary u stóp Maryi uświęcony* (Warszawa 1964) oraz *Oficjum o Przenajświętszej Pannie (Officium parvum) z przydaniem krótkich objaśnień* (Warszawa 1891).

Od kilkudziesięciu lat prowadzę badania w zakresie mariologii, a dopiero w książce *Polska droga maryjna* odkryłem mariologa Jana Kurczewskiego (1864–1916), profesora homiletyki, prawa kościelnego i historii Kościoła w seminarium duchownym w Wilnie. Wiele głosił i publikował kazań. Ukazywał „Maryję w kontekście trynitarnym: obrazu miłosiernego, hojnego Ojca, słodkiego Zbawiciela i Lekarza dusz oraz mocy Ducha Świętego, niosącego dary wiernym" (s. 313). Jako najważniejszy aspekt czci Maryi często zalecał naśladowanie. Godne zauważenia: nasi autorzy często pośrednictwo Maryi interpretują poprzez wzorczość i naśladowanie. To motyw przyzywający uwagę zainteresowanych pośrednictwem maryjnym.

Warto podkreślić, że Monika Waluś, doktor po mariologii KUL, wykazuje wrażliwość na polską recepcję mariologii oraz maryjności św. Ludwika Grigniona de Montforta. Stał się on u nas w drugiej połowie XIX wieku autorem bardzo popularnym, ale nie był przyjmowany bez zastrzeżeń. Omawiani przez Waluś autorzy nie podzielają stanowiska Grigniona, „że należałoby raczej zwracać się do Marii niż do Jezusa. Każdy z przywoływanych w niniejszym studium świadków duchowości i pobożności maryjnej pozostawił w swych pismach bardzo wiele modlitw kierowanych wprost do miłosiernego Zbawiciela, jednocześnie często wzywając także pomocy i opieki Najświętszej Panny" (s. 343).

Autorka zwróciła uwagę na polską recepcję Grignionowej idei niewolnictwa maryjnego – jest ona wyraźnie pomijana przez polskich duszpasterzy i mariologów omawianego okresu. Nie zauważają jej abp mohylewski Ignacy Hołowiński i św. abp Józef Bilczewski, a także bł. Edmund Bojanowski, św. Rafał Kalinowski, ks. Jan Kurczewski i ks. Zygmunt Golian. Interesujące, godne zauważenia są także wypowiedzi na temat bezpośredniości relacji z Chrystusem oraz zasady „Przez Maryję".

Jeszcze jeden interesujący wniosek: badani i prezentowani tutaj autorzy zalecają postrzegać Maryję jako Nauczycielkę prawdziwej wiary i pobożności. Nawet jej pośrednictwo interpretują także jako „skuteczny przykład, nieomylny wzór życia, konsekwentnie skierowany ku szczęściu z Bogiem" (tamże).

A współodkupicielstwo? Monika Waluś napisała: „Mocno dyskutowany w XX w. tytuł Współodkupicielki nie wydaje się szczególnie obecny na polskiej drodze maryjnej XIX w., został wspomniany w kilku kazaniach dosłownie jednym lub dwoma zdaniami jako uzasadniony Jej udziałem w historii zbawienia – przez Boże Macierzyństwo i towarzyszenie Synowi w męce – nie budził jednak głębszych refleksji ani odniesień. W piśmiennictwie omawianym w niniejszym studium można wskazać na kilkanaście innych tytułów maryjnych, które były znacznie częściej omawiane i budziły więcej refleksji oraz emocji" (s. 344).

Szkoda, że konieczna zwięzłość recenzji nie pozwala odsłonić wielu innych cennych, godnych zauważenia elementów rozprawy. Pewne jest, że teologia nie tylko polska, oczywiście szczególnie mariologia i teoria duchowości – otrzymują cenny dar. Wydawnictwo Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu zasłużyło na głęboką wdzięczność. Trudno znaleźć jakieś zaniedbanie edytorskie, brakuje jedynie informacji o wysokości nakładu. Recenzent czuje się natomiast uprawniony i zobligowany do podkreślenia metodologicznej poprawności rozprawy. Na seminariach magisterskich i doktorskich można ją z przekonaniem wskazywać: „Waluś czytaj, od Waluś się ucz!".

Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv
Niepokalanów

Monika Waluś, *Polska droga maryjna. Tradycja mariologiczna i maryjna XIX wieku na ziemiach polskich*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Poznań 2019, 374 s.

Przystępując do oceny przygotowanej monografii, już na samym początku należy wskazać na jej *novum*, którym jest podjęta próba analizy historyczno-teologicznej mariologii i maryjności w XIX wieku. W badaniach historyczno-teologicznych „długi" wiek XIX – na ogół przyjmuje się, że z punktu widzenia ogólnie dominującej „sytuacji duchowej" zakończył się on dopiero w 1918 roku – nie cieszy się uznaniem badaczy, gdyż powierzchownie uważa się, iż nie wydarzyło się w nim nic takiego, co mogłoby stać się inspirujące na dzisiaj. Taka jest w wielu przypadkach racja podejmowanych studiów o charakterze historycznym. Zapomina się, niestety, że był to wiek wielu niezwykle ważnych wydarzeń, a także znaczącego zwrotu intelektualnego i duchowego. W Kościele był to wiek, w którym odbył się sobór powszechny – *Vaticanum I*, ogłaszający nowe dogmaty, papież błogosławiony Pius IX ogłosił nowy dogmat maryjny – niepokalane poczęcie